

Sygn. akt V ACz 100/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SA Barbara Kurzeja

Sędziowie: SA Tomasz Pidzik

SO (del.) Aleksandra Janas (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015r. w Katowicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 września 2014r., sygn. akt X GC 314/13

postanawia:

1. odrzucić zażalenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 zaskarżonego postanowienia;
2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie;
3. zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt V ACz 100/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i orzekł o jej odrzuceniu. Sąd uznał, że pozwany nie uprawdopodobnił, że w ogóle zaistniała przeszkoda w złożeniu apelacji w terminie i że trwała ona w okresie od doręczenia mu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem do dnia 22 sierpnia 2014r. W szczególności z dołączonego do wniosku orzeczenia lekarza orzecznika ZUS nie wynikało, że charakter choroby pozwanego uniemożliwiał mu podjęcie świadomych działań polegających na sporządzeniu pisma procesowego i złożeniu go w ustawowym terminie. Wskazał także Sąd Okręgowy, że pozwany nie zachował należytej staranności w dbaniu o własne interesy ponieważ wiedząc o toczącym się postępowaniu sądowym oraz mając świadomość choroby i jej objawów powinien ustanowić pełnomocnika procesowego, który podejmowałby działania w jego interesie. W konsekwencji wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji został oddalony po myśli art.168 § 1 k.p.c., a samą apelację odrzucono jako spóźnioną w oparciu o art.370 k.p.c. w związku z art.369 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany domagał się jego zmiany poprzez przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Zarzucił, że od sierpnia 2013r. do chwili obecnej przebywa na zwolnieniu lekarskim, a dodatkowo w okresie od 15 lipca 2014r. do 25 sierpnia 2014r. był pod stałym wpływem silnych środków antydepresyjnych, co było uzewnętrznione objawami psychicznymi powodującymi senność, stany lękowe, zaburzenia koncentracji, upośledzenie pamięci i izolację od otoczenia. Podnosił również, że został skierowany na badanie przez biegłych sądowych lekarzy psychiatrów na okoliczność czy występują u niego zaburzenia psychiczne i twierdził, że jego stan psychiczny, podobnie jak wysokość otrzymywanej renty, uniemożliwiały ustanowienie pełnomocnika do reprezentowania jego interesów.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W zakresie, w jakim odnosi się do rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu zażalenie jest niedopuszczalne w świetle art.394 § 1 k.p.c. ponieważ nie ma charakteru kończącego postępowanie w sprawie, ani nie należy do żadnej kategorii wymienionej w tym przepisie. Kontrola niezaskarżalnych postanowień sądu pierwszej instancji odbywa się w oparciu o art.380 k.p.c. i jest realizowana na wniosek strony. Wprawdzie pozwany wniosku takiego *expressis verbis* nie złożył, jednakże Sąd Apelacyjny uznał, że wynika on z charakteru i treści podniesionych w zażaleniu zarzutów, a prawidłowość orzeczenia o odmowie przywrócenia terminu stanowi przesłankę rozstrzygnięcia w przedmiocie odrzucenia apelacji.

W okolicznościach niniejszej sprawy należy zgodzić się z konkluzją Sądu Okręgowego, że pozwany nie uprawdopodobnił by uchybienie terminu do wniesienia apelacji było przez niego niezawinione.

Jak wynika z akt sprawy, odpis wyroku z dnia 18 grudnia 2013r. wraz z uzasadnieniem doręczono pozwanemu w dniu 5 lipca 2014r., a zatem termin do wniesienia apelacji kończył swój bieg w dniu 19 lipca 2014r. Bezsprzecznie pozwany nie złożył apelacji w tym terminie, uczynił to dopiero 28 sierpnia 2014r., składając jednocześnie wniosek o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności procesowej. Z wniosku wynika, że z uwagi na swój stan psychiczny, objawiający się we wskazany wyżej sposób, pozwany zagubił przesyłkę z Sądu, która pozostała nieotwarta aż do 22 sierpnia 2014r.

Powyższe wyjaśnienie nie może być potraktowane jako uprawdopodobnienie, iż uchybienie terminowi procesowemu nastąpiło z przyczyn przez pozwanego niezawinionych.

Z zaświadczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 22 lipca 2014r., przedstawionego na poparcie wniosku o przywrócenie terminu wynika jedynie, iż pozwany jest niezdolny do pracy w okresie do 31 lipca 2015r., przy czym niezdolność ta ma charakter częściowy i choć stopień naruszenia sprawności organizmu powoduje znaczną utratę zdolności do pracy to jednak rokuje poprawę. Tym samym – wobec zachowania częściowej zdolności do pracy – nie można wyłącznie w oparciu o złożone zaświadczenie uznać, że pozwany uprawdopodobnił brak winy w uchybieniu terminu.

Jeśli idzie o przyjmowanie leków antydepresyjnych - w dacie złożenia wniosku pozwany nie uprawdopodobnił, że leki takie w czasie biegu terminu do złożenia apelacji przyjmował, a tym bardziej, że pozostając pod ich wpływem nie był w stanie dokonać czynności procesowej. Okoliczność, że w dniu 11 września 2013r. otrzymał takie zalecenie lekarskie (k.205) nie przemawia za tym, że w lipcu 2014r., a zatem po upływie 10 miesięcy, było ono nadal aktualne. Za odmiennym stanowiskiem pozwanego nie może przemawiać okoliczność, że w toczącym się przeciwko pozwanemu postępowaniu karnym dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów celem zbadania jego poczytalności w dacie czynu, jak i obecnie oraz możliwości uczestniczenia w postępowaniu karnym. Dowód ten winien być bowiem przeprowadzony wtedy, jeśli istnieją wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, lecz nie jest konieczne, aby wątpliwości w tym zakresie miały charakter ewidentny - wystarczy, gdy choćby jeden dowód sygnalizował, że poczytalność oskarżonego mogła być w czasie popełnienia czynu czymkolwiek zakłócona (Lech K.Paprzycki, komentarz do art.202 k.p.k. w: Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Wydawnictwo Lex, 2013). Ze znajdującego się w aktach sprawy pisma Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. z dnia 20 stycznia 2015r. (k.234) wynika nadto, że w prowadzonej przeciwko pozwanemu sprawie karnej uzyskano opinię sądowo – psychiatryczną, a

następnie w rezultacie skierowanego do Sądu aktu oskarżenia w dniu 7 listopada 2014r. zapadł wyrok nakazowy. Z informacji tej należy wnosić, że w opinii biegłych psychiatrów stan psychiczny pozwanego nie stanowił przeszkody do kontynuowania procesu karnego.

Podsumowując – wbrew obowiązкови wynikającemu z art.168 § 1 k.p.c. w związku z art.169 § 2 k.p.c. – w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu (ani później) pozwany nie uprawdopodobnił okoliczności przemawiających za tym, że uchybienie, jakiego się dopuścił, miało niezawiniony charakter. Za ugruntowany w orzecznictwie należy przy tym uznać pogląd, że same twierdzenia strony nie są tożsame z uprawdopodobnieniem. Podzielić też należy stanowisko Sądu Okręgowego, że wiedząc o chorobie i to toczącym się postępowaniu, pozwany winien tym bardziej zachować staranność w wykonywaniu obowiązków procesowych, czego jednak nie uczynił.

W konsekwencji odmowy przywrócenia terminu wniesioną przez pozwanego apelację należało uznać za spóźnioną, wobec czego prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o jej odrzuceniu w oparciu o powołane na wstępie przepisy.

Z tych względów zażalenie pozwanego w części, w jakiej było niedopuszczalne, zostało odrzucone na podstawie art.370 k.p.c. w związku z art.397 § 2 k.p.c. W pozostałym zakresie zażalenie jako niezasadne podlegało oddaleniu, a to na mocy art.385 k.p.c. w związku z art.397 § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art.98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490). Pozwany, który nie przedstawił w zażaleniu żadnych okoliczności pozwalających na podważenie prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, jest stroną przegrywającą postępowanie zażaleniowe, a od obowiązku zwrotu kosztów procesu poniesionych przez przeciwnika nie zwalniają go przywołane w zażaleniu niskie dochody.